

Bartosz Nowakowski, *Rozwiązanie małżeństwa „in favorem fidei”*. Źródła, ewolucja, aktualne normy, Poznań: Prymasowskie Wydawnictwo „Gaudentinum” 2013, ss. 313.

Ustawodawca kodeksowy zgodnie z długą tradycją sięgającą czasów apostołskich (1 Kor 7, 12-17), zawarł w kanonach 1143-1147 Kodeksu Prawa Kanonicznego (KPK) i kanonach 854-858 Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich (KKKW) regulacje dotyczące rozwiązania małżeństwa na korzyść wiary przez przywilej Pawłowy. Niniejsza instytucja teologiczno-kanoniczna – z dwoma węzłowymi elementami: pierwszym, przyznającym stronie wierzącej wolność zawarcia nowego małżeństwa, gdy strona niewierząca odchodzi, drugim, kwalifikującym owo odejście jako fakt potwierdzony przez interpelacje – została precyzyjnie określona na początku XIII w. Z kolei w XVI w., w okresie wzmożonej działalności misyjnej, pojawiły się nowe sytuacje duszpasterskie (obok sytuacji typowej, gdy wiarę przyjmowały osoby żyjące dotąd w małżeństwach poligamicznych, sytuacja szczególna, dotycząca niewolników afrykańskich wywiezionych do Ameryki, gdzie po nawróceniu wyrażali wolę zawarcia nowych związków sakramentalnych), którym kolejni papieże – zwłaszcza Paweł III w konstytucji apostołskiej *Altitudo* z 1537 r., Pius V w konstytucji apostołskiej *Romani Pontifices* z 1571 r., Grzegorz XIII w konstytucji apostołskiej *Populis* z 1585 r. – nie zawahali się stawić czoła. Tak zostały usankcjonowane nowe przywileje, przekraczające granice przywileju Pawłowego, mające najpierw rangę prawa partykularnego (na terytoriach misyjnych), a następnie kodeksowego prawa powszechnego: wprowadzone do *Codex Iuris Canonici* z 1917 r. (CIC 1917), dziś – konsekwentnie – zachowują aktualność w kanonach 1148-1149 KPK i kanonach 859-860 KKKW. O ile przytoczone normy wyczerpują materię kodeksową w przedmiocie rozwiązywania małżeństw na korzyść wiary, o tyle osobno w kanonicznym porządku prawnym funkcjonują *Normae de conficiendo processu pro solutione vinculi matrimonialis in favorem fidei (Potestas Ecclesiae)* z 2001 r. – genetycznie związane z przepisami: instrukcji *Connubia inita* z 1934 r. i posoborowej instrukcji *Ut notum est* z 1973 r. – przewidujące jeszcze inne możliwości rozwiązania węzła małżeńskiego *in favorem fidei*. Wspólną płaszczyznę dla owych możliwości – z pozostawieniem w mocy zasady prawa Bożego o bezwzględnej nierozzerwalności *matrimonium ratum et consummatum* – wyznacza ogólna norma art. 1 *Potestas Ecclesiae*: „Małżeństwo zawarte przez strony, z których przynajmniej jedna nie została ochrzczona, może być przez Biskupa Rzymskiego rozwiązane na korzyść wiary, dopóki to małżeństwo nie zostało dopełnione po tym, jak oboje małżonkowie przyjęli chrzest” (*Matrimonium ininitum a partibus, quarum*

saltem una non sit baptizata, a Romano Pontifice solvi potest in favorem fidei, dummodo matrimonium ipsum non fuerit consummatum postquam ambo coniuges baptismum receperunt). Norma ta została dookreślona sformulowaniem dwóch podstawowych kryteriów: 1) nie istnieje możliwość wznowienia wspólnoty życia małżeńskiego (art. 4, 1°); 2) ani strona prosząca, ani strona, z którą ma być zawarte nowe małżeństwo, nie mogą być winne rozpadu małżeństwa (art. 4, 2°).

W taki oto szeroki krąg problemowy wpisuje się swą ponad 300-stronicową monografią B. Nowakowski, gdy w jej Wstępie, ujawniając główny przedmiot badań: „rozwiązanie małżeństwa niesakramentalnego [...] na korzyść wiary”, deklaruje chęć skupienia uwagi badawczej przede wszystkim na Normach z 2001 r. Od razu atoli spieszy z dopowiedzeniem, że „nie można mówić o istocie tychże Norm, z całkowitym pominięciem całego bogactwa myśli i instytucji, które muszą być traktowane i widziane w perspektywie kształtowania się dzisiejszych rozwiązań prawnych”. Pomijając kwestię pewnych niezgrabności językowych, jest to kluczowy „moment” prezentacji planu badań – fragment słowa wstępnego, którego nie wolno przeoczyć. W ten sposób bowiem Autor pragnie przekonać czytelnika o słuszności założenia metodologicznego, które – jak łatwo się domyślić – „ustawia” formalno-merytoryczny kształt całej rozprawy. W 2005 r. nakładem wydawnictwa Urbaniana University Press ukazała się niezbyt obszerna (123 stron) książka znanego kanonisty L. Sabbarese pod „bliźniaczo” podobnym tytułem *Lo scioglimento dei matrimoni non sacramentali in favorem fidei*. B. Nowakowski – recenzent wymienionej pozycji – sformułował tylko jedną, ale symptomatyczną uwagę krytyczną: niewystarczające oświetlenie aspektu historycznego przedmiotowego zagadnienia [„należy [...] wyraźnie podkreślić, iż jest tu mowa wyłącznie o historii najnowszej” – L. Sabbarese, *Lo scioglimento dei matrimoni non sacramentali in favorem fidei*, Urbaniana University Press, Città del Vaticano 2009, rec. B. Nowakowski, „Prawo i Kościół” 2 (2010), s. 158]. Abstrahując od zasadności owej krytyki, już samo „radykalne” jej sformułowanie prowokuje do jednoznacznego zajęcia stanowiska w dwóch powiązanych ze sobą kwestiach: pierwsza kwestia dotyczy oryginalności badań zamieszczonych w książce B. Nowakowskiego, druga – zasadności jej tytułu.

Odpowiedź na pytanie o oryginalny wkład twórczy Autora w naukowym opracowaniu istotnego tematu nie nastrecza większych trudności. Owszem, o ile pomocą w redakcji części rozprawy poświęconej kompetencji Kościoła nad rozwiązaniem małżeństwa niesakramentalnego były opracowania S. Świącznego (*Nierozerwalność małżeństwa a rozwiązanie małżeństwa naturalnego w prawie kanonicznym*, Katowice 2004) i R. Rubiyatmoko (*Competenza della Chiesa nello scioglimento del vincolo del matrimonio non sacramentale. Una ricerca sostanziale sullo scioglimento del vincolo del matrimonio*, Roma 1998), zaś punktem odniesienia w analizie Norm z 2001 r. wspomniana książka L. Sabbarese (*nota*

bene wszystkie pozycje są wzmiankowane we Wstępie), o tyle pozycja, która wyszła spod pióra B. Nowakowskiego, to pierwsze, w skali światowej, tak obszerne i kompleksowe studium – dodajmy: o niekwestionowanej wartości naukowej i użyteczności praktycznej; studium, które zgodnie z oczekiwaniami Autora (skromnie sformułowanymi): „posłuży pracownikom kurii diecezjalnych i trybunałów kościelnych w sprawnym i poprawnym prowadzeniu procesów o rozwiązanie małżeństwa na korzyść wiary [podkr. – A.P.]” (s. 15).

Właśnie taką, polską formułą posługuje się Autor we Wstępie i Zakończeniu. Nie wiedzieć czemu w tytule głównym monografii pojawia się natomiast zwrot łaciński *favor fidei* (*Rozwiązanie małżeństwa „in favorem fidei”*), co stoi w sprzeczności z intencją jej adresowania do możliwie szerokiego grona odbiorców (a nie tylko wąskiego grona specjalistów), dość jasno sformułowaną w ostatnim zdaniu pracy. A przecież chodzi o to, by w tej „delikatnej materii” – jak ją określa Wstęp *Potestas Ecclesiae* (w związku z przypomnieniem decyzji Jana Pawła II o niewłączeniu przygotowanych już przedmiotowych regulacji do KPK) – operować czytelnym pozytywnym przekazem i umiejętnie wyprowadzać z błędnego przekonania o istnieniu rozwodów w Kościele katolickim [por. I. Gordon, *De processu ad obtinendam dissolutionem matrimonii non sacramentalis in favorem fidei*, „Periodica de re morali, canonica, liturgica” 79 (1990), s. 512]. Nie trzeba dodawać, że łatwo można sobie wyobrazić zdezorientowanie użytkownika Internetu – niekoniecznie przyszłego odbiorcy książki, który natknął się na ten tytuł, a nie radzi sobie z językiem łacińskim.

Co się zaś tyczy drugiej z zaznaczonych kwestii, należy stwierdzić zgodność tytułu z treścią monografii. Autor przekonująco objaśnił, że nie sposób inaczej podejść (naukowo) do tytułowej problematyki, jak tylko przedstawić „całkowity obraz prawa i praktyki Kościoła w kwestii rozwiązywania małżeństw” (s. 250), przede wszystkim możliwość rozwiązania ważnego węzła niesakramentalnego, ale i – jak przewidują Normy z 2001 r. – rozwiązania węzła sakramentalnego niedopełnionego. Tu, gwoli precyzji, dodajmy: za planowanym – w pełni uzasadnionym – „utrzymaniem” tego kompleksowego ujęcia w granicach wyznaczonych przez *favor fidei*, idzie w parze słuszna decyzja nierozciągania badań na problematykę instytucji dyspensy od małżeństwa ważnie zawartego a niedopełnionego. Dopiero w tym kontekście widać wyraźnie, jak potrzebny – i nader trafny w sformułowaniu – okazuje się podtytuł: *Źródła, ewolucja, aktualne normy* (z newralgicznym drugim członem: *ewolucja*).

Monografia składa się ze Spisu treści w języku polskim (s. 5-8), w języku włoskim (s. 302-305) i w języku angielskim (s. 310-313), Wykazu skrótów (s. 9-10), Wstępu (s. 11-17), czterech rozdziałów (s. 19-243), Zakończenia (s. 245-250), Załączników (I. – s. 252-271, II. – s. 272-281), Bibliografii (s. 283-298) oraz streszczeń – w języku włoskim: *Riassunto* (s. 299-301) i w języku angielskim: *Summary* (s. 307-309). Struktura ca-

łości została przez Autora przedstawiona i uzasadniona we Wstępie, zredagowanym według przyjętych zasad. Czytelnik zostaje najpierw wprowadzony w doktrynalny (magisterialny) kontekst podejmowanego tematu, a mianowicie zapoznany z treścią kan. 1141 („Małżeństwo zawarte i dopełnione nie może być rozwiązane żadną ludzką władzą i z żadnej przyczyny, oprócz śmierci”), normy, która – warto to przypomnieć – otwiera artykuł 1. pt. „Rozwiązanie węzła”, rozdziału VII („Rozłączenie małżonków”), czwartej księgi KPK: *De sacramentis*. Zauważalnym brakiem, który w kolejnych odsłonach pracy (zwłaszcza w 1. rozdziale) „przekłada się” na wyraźny deficyt prezentowania odnośnej doktryny Soboru Watykańskiego II (będzie jeszcze o tym mowa), jest pominięcie w tym miejscu jakichkolwiek odniesień do – określających małżeństwo – kanonów wstępnych wymienionego VII rozdziału KPK, w których zawarta została nauka Kościoła katolickiego o nierozzerwalności małżeństwa: kan. 1056, i pomocniczo – kan. 1061 § 1. Plan badawczy zbudowany wedle wcześniej wzmiankowanego „klucza” (łaska *privilegium fidei* jako „wspólny mianownik” – zob. s. 12, 250) układa się w harmonijną całość. Mamy zatem: badanie kwestii władzy Kościoła nad małżeństwem i jego rozwiązaniem (sugerowane poniekąd pierwszym zdaniem *Potestas Ecclesiae*), analizę historyczną przywileju wiary, zgłębianie przedmiotowych uregulowań w instrukcjach z XX w. i w końcu „naukową analizę aktualnie obowiązujących Norm Kongregacji Nauki Wiary dotyczących przeprowadzenia procesu o rozwiązanie węzła na korzyść wiary” (s. 14). Spójność niniejszego planu wynika także stąd, że zgodnie z głównym celem badawczym, analizy podjęte w rozdziałach 1-3 niejako kulminują w rozdziale 4. („o największym znaczeniu praktycznym” – s. 14), poświęconym „krytycznej analizie” wymienionych Norm (s. 249). Nie jest zatem gołosłowna uwaga Autora ze Wstępu: „właśnie one [Normy – A.P.] stanowią zasadniczy cel, do którego zmierzać będą wszystkie rozważania podjęte w poniższym studium” (s. 12).

Obok bardzo szczegółowego odniesienia się do literatury przedmiotu (czemu nie można się dziwić, wobec – jak wcześniej zwrócono uwagę – narzucającego się pytania o oryginalność przedstawionych w rozprawie wyników badań), B. Nowakowski uwypukla znaczenie metod badawczych w skutecznej/optymalnej realizacji przyjętego planu. Na pierwszym miejscu wymieniona zostaje metoda stanowiąca podstawowy instrument w analizie tekstów prawnych, a mianowicie metoda dogmatyczno-prawna – jak informuje Autor: „podstawowa i pierwszorzędna dla wszystkich rozdziałów, zaś szczególnego znaczenia nabiera w rozdziale trzecim i czwartym”. Trzeci rozdział wymagał zastosowania analizy porównawczej, natomiast w drugim rozdziale skorzystano z metody historyczno-prawnej. Zauważmy, że gdzieś przy tym drobiazgowym wyliczeniu zagubił się rozdział pierwszy – poza cytowaną ogólną informacją o metodzie dogmatyczno-prawnej. Tu przykładowo rodzą się pytania: 1) czy bez zastosowania metody teologicznej możliwe są „poszukiwania naukowe [...] ku odnalezieniu

podstaw, na których opiera się prawda o istnieniu i możliwości – choć ograniczonej wykonywania władzy również w odniesieniu do związków niesakramentalnych” (s. 12); 2) z jakim instrumentarium realizował Autor punkt II.2: „Trzy drogi egzegetycznych interpretacji przywileju Pawłowego”?

W dziedzinie planowania i prezentowania wyników badawczych – dbałość o przejrzystość „strukturalną” rozprawy zasługuje na uznanie. Co przy tym warto podkreślić, merytoryczny przekaz prowadzonego dyskursu zyskuje na wyrazistości przez fakt zapoznawania czytelnika „na bieżąco” ze szczegółowym projektem (wstępy do poszczególnych rozdziałów) oraz rezultatami kolejnych etapów badawczych (zwięzłe wnioski kończące rozdziały – na 1-1,5 strony; wyjątkiem jest III rozdział – na ponad 2 strony). Obrazu niewątpliwego profesjonalizmu – w zręcznym stosowaniu reguł metodologii pracy – dopełnia dobrze zredagowane Zakończenie.

Głównym osiągnięciem Autora książki jest zrealizowanie zamysłu ujawnionego we Wstępie, przygotowania swego rodzaju *vademecum*, które będzie służyło pomocą pracownikom kurii diecezjalnych i trybunałów kościelnych w fachowym prowadzeniu procesów o rozwiązanie małżeństwa na korzyść wiary. A to wobec: „po pierwsze, braku całościowego, polskiego opracowania zagadnienia, po drugie, licznych trudności i niejasności, jakie pojawiają się przy próbie interpretacji obowiązujących norm prawnych” (s. 11). Bogaty treściowo, „kulminacyjny” – jak to wcześniej zaznaczono – rozdział IV pracy stanowi rzeczywiście wizytówkę umiejętności analitycznych Autora. Co nie oznacza, że poświęcił on kwestiom roztrąszanym w rozdziałach I-III mniej uwagi badawczej. Niezbyt przekonująco natomiast wychodzi Autorowi prowadzenie dyskursu teologicznego i teologicznoprawnego (zwłaszcza w rozdziałach I i II), gdzie wyraźny niedostatek przygotowania metodologicznego tych części rozprawy (między innymi w zakresie metod badawczych) dał o sobie znać w postaci niepodjęcia – w szerszej ekspozycji, adekwatnie do wagi zagadnienia – kwestii fundamentalnej: nierozzerwalności małżeństwa w doktrynie Kościoła katolickiego. Znamienne jest tu pominięcie magisterium Soboru Watykańskiego II i to nawet tam, gdzie można było oczekiwać „podbudowy” prezentowanych tez nauką soborową (z przywołaniem tradycji teologicznej) – stosownie do paradygmatu wpisanego w tytuł rozprawy: *Źródła...* W jednym z takich „miejsz” (punkt I.2: *Nierozzerwalność małżeństwa a możliwość jego rozwiązania* – s. 27) czytelnik zostaje od razu odesłany do pozycji S. Świącznego, *Rozwiązanie węzła...* W warstwie prawnokanonicznej poziom badań – we wszystkich segmentach pracy – utrzymany jest na przyzwoitym poziomie. Zwłaszcza w III i IV rozdziale B. Nowakowski prezentuje umiejętność dociekliwych, odważnie krytycznych analiz. Operując dobrym warsztatem naukowym, czyni właściwy użytek ze zgromadzonej niemałej literatury, zachowuje przy tym równowagę między korzystaniem z dorobku innych a samodzielnym formułowaniem sądów i ocen. Merytoryczną wartość pra-

cy podnosi dokumentowanie prowadzonego dyskursu starannie zredagowanymi przypisami.

Pieczołowitość, z jaką Autor przystępował do redakcji I rozdziału (s. 19-58) – czego świadectwem są słowa Wstępu: „do zagadnień poruszanych w tym [...] rozdziale [...] trzeba będzie wielokrotnie powracać i odwoływać się do nich” (s. 13) – pozwalała żywić przekonanie, iż zechce się on oprzeć na mocnych podstawach doktrynalnych (teologicznych, teologiczno-prawnych). Że nie do końca się to Autorowi udało i że nie we wszystkim zdołał sprostać postawionej sobie wysoko „poprzeczce” – wstępnie już sygnalizowano. Uszczegółowiając, wypada odnotować, że zabrakło w I rozdziale najpierw ekstensywnego objaśnienia początkowego passusu: „«Co Bóg złączył, niech człowiek nie rozdziela» (Mt 19, 6); [niniejsze słowa – A.P.] potwierdzone autorytetem Jezusa Chrystusa, stanowią jeden z filarów biblijnych, na których opiera się istotny przymiot małżeństwa: nierozzerwalność” (s. 19). To z kolei zaowocowało nieudaną redakcją punktu 1.2.1 „Charakter święty każdego małżeństwa”. Czytelnik może odnieść wrażenie, że Autorowi obce są współczesne teologiczne paradygmaty: „najpierwotniejszy sakrament”, „analogia trynitarna” – o znaczeniu Jana Pawła II teologii ciała w adekwatnym, personalistycznym ujęciu małżeństwa, nie wspominając. Autor pisze zatem po prostu o „świętości” (ewentualnie „świętym charakterze”) małżeństwa. Czy nie lepiej było pozostać przy „pierwiastku sakralności” (z inspiracji S. Świącznego pojawia się raz jeden tylko formuła „pewien *quid sacrum*”), a w przytaczaniu magisterium papieskiego – nie zatrzymywać się na nauce Leona XIII, z kluczowymi słowami encykliki *Arcanum* z 1880 r.: *apud fideles et infideles existere Sacramentum coniugii* (dodajmy, specyficznie zinterpretowanymi za M.Á. Ortizem, jakoby papieże od Innocentego III do Leona XIII podkreślali, że „każde małżeństwo *ex sua natura* jest święte”; na marginesie zauważmy, że słowo „święte” nie pojawia się w żadnym cytowanym przez Autora tekście – zob. s. 22-23). Tymczasem we współczesnej teologii/sakramentologii kategorycznie unika się prezentowania małżeństwa w kategoriach *hieros gamos* (związku świętego *in se*). To miłości małżeńskiej przypisuje się – jednoznacznie! – funkcję sakramentalnego odwzorowywania obrazu jedności Chrystusa z Kościołem (zob. *Gaudium et spes*, n. 48, 2); *ergo*: nieuzasadnione i niewłaściwe jest wyprowadzanie zasady nierozzerwalności z bezpośredniego przenoszenia na małżeństwo rzeczonyj funkcji obrazu [zob. J. Ratzinger, *Zur Theologie der Ehe*, „Theologische Quartalschrift” 149 (1969), s. 54-60; K. Herzberg, *Taufe, Glaube und Ehe-sakrament. Die nachkonziliare Suche nach einer angemessenen Verhältnisbestimmung*, Frankfurt am Main 1999, s. 307]. Widać tu wyraźnie, jakie znaczenie ma właściwa interpretacja relacji małżeństwo naturalne-sakramentalność, a zwłaszcza relacji nierozzerwalność małżeństwa-sakramentalność (zob. K. Lüdicke, *Kanonisches Prozessrecht II. Das Privilegium Petrinum*, s. 27-28 – <http://www.unimuenster.de/imperia/md/>

content/fb2/d-praktischetheologie/kanonischesrecht/service/proii-12-2.0.pdf). Niestety i temu ostatniemu zagadnieniu (którego wagę Autor dostrzega – zob. s. 27, 118) nie poświęcono w opracowaniu osobnego miejsca (przy tej okazji należało się spodziewać, między innymi: 1) postawienia problemu *sacramentalitas Ecclesiae* w duchu *Lumen gentium*, n. 1, wobec stawianych pytań o eklezjalną „przynależność” nieochrzczonych; 2) zwięzłego ukazania relacji sakramentalność Kościoła–sakramentalność małżeństwa; 3) rozwinięcia myśli, że małżeństwo, które nie ma kategorii *ratum*, pozostaje w sensie ścisłym – teologicznym i kanonicznym – zawsze niedopełnione. Ta ostatnia kwestia została w II rozdziale „zbytą” lapidarnym stwierdzeniem: „niedopełnienie bowiem liczy się od przyjęcia chrztu” – s. 109; zob. J. Hervada, *El Derecho del Pueblo de Dios. Hacia un sistema de Derecho canónico*, vol. 3 /1: *Derecho Matrimonial*, Pamplona 1973, s. 244). Dość podobnie wygląda sytuacja posiłkowania się odnowioną „eklezjologicznie” nauką *Vaticanum II* o *potestas sacra* – niezbędnego w rzetelnym referowaniu zagadnienia władzy Kościoła nad małżeństwem. Tam gdzie wprost stawiany jest problem „władzy świętej” (s. 50), pomija się milczeniem miejsca źródłowe w dokumentach soborowych. Owszem, czytelnik zostaje zaznajomiony z tymi źródłami, jednak dopiero przy okazji uszczegółowienia kolejnej kwestii: „czy papieżowi zarezerwowane jest jedynie wykonywanie tej władzy czy również samo jej posiadanie?” (s. 51). Niedociągnięcia w zakresie teologicznego osadzenia/ugruntowania dyskursu Autor nadrabia na poziomie analiz *stricte* prawnych. Dobrze opracowany jest punkt 2., w którym pytanie: „czym w istocie jest rozwiązanie małżeństwa” (s. 41), znajduje miarodajną odpowiedź, a także punkt 3. – objaśnieniem, dlaczego papieżowi zarezerwowane są sprawy rozwiązywania małżeństw (poza przypadkiem rozwiązania małżeństwa *ipso facto* przez zastosowanie przywileju Pawłowego) i ciekawą argumentacją w kwestii: czy władza rozwiązywania małżeństw może być delegowana. Jeśli do tego dodać wcześniejsze uporządkowane podejście w punkcie 1. do różnych odmian małżeństwa, najpierw sakramentalnego: *matrimonium ratum et consummatum* (uwaga: właściwą formą jest tu *nominativus*, a nie *ablativus* – jak preferuje Autor) i *matrimonium ratum tantum*, a następnie niesakramentalnego: osoby ochrzczonej i nie-ochrzczonej oraz dwojga osób nieochrzczonych (przy czym tylko małżeństwo sakramentalne i dopełnione cieszy się absolutną nierozzerwalnością: *indissolubilitas interna et externa*, a w każdym innym przypadku względ na dobro wiary – strony bądź stron – może być podstawą udzielenia przez papieża łaski rozwiązania małżeństwa), wraz z użytecznym wykazaniem w punkcie 4. różnic między rozwiązaniem małżeństwa na korzyść wiary a orzeczeniem nieważności małżeństwa – to wypada skonstatować, że mimo wykazanych niedociągnięć, pierwsza część rozprawy w dostatecznym stopniu wypełnia, przypisaną jej we Wstępie, funkcję platformy paradygmatycznych odniesień.

Rozdział II (s. 59-114) B. Nowakowski anonsuje jako „analizę historyczną przywileju wiary, dokonaną w perspektywie biblijnej, teologicznej i kanonicznej” (s. 13). W rzeczy samej kluczem do treści tego segmentu monografii jest tytułowe słowo „evolucja”, które – jak objaśnia Autor – „nie oznacza w tym przypadku zanikania jednych regulacji prawnych, przy jednoczesnym powstawaniu w ich miejsce całkowicie odmiennych. Instytucja rozwiązania małżeństw w oparciu o przywilej *in favorem fidei* nie aplikuje bowiem jednolitego, ściśle skonkretyzowanego przypadku. Swoim zakresem obejmuje osoby żyjące w różnych małżeństwach niesakramentalnych, które w przeróżny sposób wchodzą w orbitę szeroko rozumianego przywileju wiary przez wzgląd na kwestię ochrony wiary. Ma ona zatem różne oblicza i różne formy” (s. 59-60). Nasuwa się pytanie, czy owa wstępna diagnoza, postawiona tuż przed egzegezą fundamentalnego źródła 1 Kor 7, 12-15 (stanowiącego w istocie autentyczną interpretację nauki Chrystusa o nierozzerwalności małżeństwa) i ukazaniem trzech dróg egzegetycznych interpretacji przywileju Pawłowego – owszem, jak najbardziej słuszna – nie mogła zostać podparta powołaniem się na rekomendowaną przez Kościół (szczególnie w dobie Soboru Watykańskiego II), postawę hermeneutyczną „odnowy zakładającej ciągłość” [zob. Benedictus PP. XVI, *Allocutio ad Romanam Curiam ob omnia natalicia*, 22 XII 2005, AAS 98 (2006), s. 40-53; tenże, *Allocutio ad Tribunal Rotae Romanae in inauguratione Anni Iudicialis*, 27 I 2007, AAS 99 (2007), s. 90; A. Stankiewicz, *L'ermeneutica del diritto canonico e la creatività giuridica nell'interpretazione giudiziale (cann. 16 §3; 17-19 CIC)*, s. 6 – http://www.unigre.it/eventi/2012_Dies_Academicus/relazioni/120318_dies_academico_DC_Stankiewicz_it.pdf]. Wówczas zyskałaby na wyrazistości autorska prezentacja stanowiska tradycyjnego [„za tradycyjną, czyli kompatybilną z nauczaniem Kościoła, drogą interpretacji tekstu pawłowego (sic!) opowiadają się...” – s. 65]; stanowiska, które w słowach św. Pawła: „Lecz jeśliby strona niewierząca chciała odejść, niech odejdzie! Nie jest skrępowany ani «brat», ani «siostra» w tym wypadku. Albowiem do życia w pokoju powołał nas Bóg” (1 Kor 7, 15) – widzi wprost proklamację przywileju wiary. Co więcej, w Zakończeniu nie widniałoby zdanie o nieczytelnym przekazie merytorycznym: „Kształtująca się jednak [? – A.P.] przez wieki istnienia Kościoła instytucja przywileju wiary przyjmowała bardziej charakter ewolucyjny, niż rewolucyjny” (s. 246). W dalszej części rozdziału czytelnik zostaje wciągnięty w interesującą lekturę o tym, jak stopniowo wyłaniała się, znana nam dzisiaj, figura prawnokanoniczna *privilegium fidei* (w jej różnych wariantach): począwszy od nauczania Ojców Kościoła [z wyeksponowaniem pionierskiego tekstu Ambrozjastera (†370 r.)], przez naukę papieży i synodów w pierwszym tysiącleciu i ewolucję przedmiotowej doktryny w początkach kształtowania się kanonistyki [z celną uwagą o doniosłości nauki Innocentego III (†1216) w dekretale *Quanto te magis*, powtórzoną za R. Rubiyatmoko: „papież dał silne pod-

stawy teologiczne aplikacji przywileju Pawłowego, ukierunkowane w stronę eklezjologii. Przywilej Pawłowy skutkuje bowiem nie przez osobistą, prywatną wiarę przyjmującego chrzest współmałżonka, ale poprzez wiarę Kościoła, którą przyjmuje wraz z chrztem, a to pozwala ów proces nazwać *in favorem fidei catholicam Ecclesiam*” – s. 82-83], a dalej – przez XVI-wieczne konstytucje papieskie (*Altitudo* Pawła III, *Romani Pontificis* Piusa V, *Populis* Grzegorza XIII), aż po przepisy kodeksów prawa kanonicznego: CIC 1917 (z trafnym komentarzem: „ta kodyfikacja po prostu usankcjonowała doktrynę i praktykę już istniejącą w Kościele” – s. 100) i KPK z 1983 r. Wnikliwa interpretacja norm kodeksowych – z oddzielnym potraktowaniem przywileju Pawłowego i przypadków zapisanych w kan. 1148-1149 tudzież waloryzacją na dwóch stronach (czy nie za krótko?) instytucji domniemania na korzyść wiary z kan. 1150 – kończy tę, ogólnie udaną, część monografii.

W rozdziale III (s. 115-159) Autor poświęcił немало miejsca analizie pozakodeksowych przepisów dotyczących rozwiązywania małżeństw na korzyść wiary, które – poniekąd zapowiedziane decyzjami papieża Piusa XI o rozwiązaniu, mocą władzy papieskiej, trzech małżeństw niesakramentalnych – ostatecznie zostały ogłoszone: najpierw w instrukcji *Connubia inita* z 1934 r., a następnie w odnowionym kształcie w instrukcji *Ut notum est* z 1973 r. (w pierwszym i drugim przypadku: z pominięciem publikacji w „Acta Apostolicae Sedis”). W celu wszechstronnej i wyczerpującej prezentacji norm zapisanych w obu dokumentach, trafnie została dobrana metoda porównawcza (czemu z kolei dobrze przysłużyła się wizualizacja: zestawienie w tabelach paralelnych „miejsc” obu instrukcji; szkoda tylko, że czytelnik zmuszony jest do śledzenia zmian „od prawa do lewa”, a nie jak powinno być – zwyczajnie „od lewa do prawa”; dodajmy, że przyjętej kolejności nie tłumaczy odautorskie objaśnienie: „...przy czym odnośnikiem stanie się Instrukcja z 1973 r., ze względu na obszerniejszą treść normatywną” – s. 118). Naturalnym zabiegiem było wydzielenie części materialnej *Connubia inita* i *Ut notum est* (tu pojawiają się tematy: „2.2.1. Władza kompetentna do rozwiązania małżeństw; 2.2.2. Warunki ważności i godziwości udzielanej łaski; 2.2.3. Rozwiązanie małżeństw zawartych za dyspensą od przeszkody różności religii”) od części procesowej obu instrukcji. Przeanalizowanie owego pierwszego segmentu unormowań puentuje Autor ważną konstatacją: „Kościół stoi na stanowisku, iż tej samej osobie nie udziela się po raz drugi łaski rozwiązania małżeństwa, aby zapobiec tendencji potraktowania prawowitego węzła małżeńskiego (*matri-monium legitimum*) jako ewentualnej podstawy do dalszych możliwych rozwiązań węzła przy «aprobacie» łaski papieskiej, jaką jest *in favorem fidei*. Taka praktyka mogłaby przyczynić się do ugruntowania fałszywego przekonania o tendencjach rozwodowych w Kościele katolickim” (s. 130). Podobny komparatystyczny *modus operandi* sprzyjał badaniom drugiej procesowej części obu instrukcji – w rzeczy samej mamy tu zapowiedź

pełnego profesjonalizmu przedmiotowych analiz w ostatnim rozdziale, na razie jeszcze z nie za częstym ujawnianiem własnej, autorskiej opinii. Wszelako już w tym miejscu Autor daje „próbki” nienagannej logiki wywodów i dbałości o szczegóły – co oddaje choćby intytulacja kolejnych ogniw w łańcuchu analiz przepisów dotyczących instrukcji sprawy: „2.3.2.1. Poszczególne środki dowodowe; 2.3.2.2. Dowodzenie braku chrztu; 2.3.2.3. Dowodzenie faktu niedopełnienia małżeństwa po chrzcie obojga małżonków; 2.3.2.4. Aspekty związane z chrztem osoby nawracającej się; 2.3.2.5. Dowodzenie braku winy w rozpadzie małżeństwa; 2.3.2.6. Troska o potomstwo i o małżonka; 2.3.2.7. Aktualna sytuacja małżonka i wykluczenie skandalu” (*nota bene* Autor dobrze wie, a niekoniecznie wie czytelnik, że łacińskie *scandalum* zwykło się tłumaczyć: zgorszenie). W tym segmencie monografii pojawia się podsumowująca uwaga: „Choć łatwo zauważyć, że Instrukcja *Ut notum est* funkcjonowała przez prawie dziesięć lat pod rządami CIC/17, to jednak znaczący wpływ na jej kształt prawny wywarł Sobór Watykański II, co w konsekwencji wpłynęło na pewne różnice w obu Instrukcjach, a w szczególności na bardzo widoczny personalizm” (s. 153; por. też s. 158); zauważmy – uwaga tyleż słuszna, co enigmatyczna. Powołanie się Autora na „personalizm” – w domyśle: na soborową personalistyczną ideę małżeństwa, której nie poświęcił ani jednego zdania w I rozdziale (w tym kontekście odnotujmy całkowicie niezrozumiałe pominięcie określenia zgody małżeńskiej w kan. 1057 KPK), musi co najmniej budzić zdziwienie. Gwoli zachowania proporcji w opiniowaniu wypada dodać, że ten i inne mankamenty są marginalne w porównaniu z merytorycznymi walorami tej części rozprawy. Wszelkie braki kompensuje uzyskany rezultat badań, do którego odnosi się końcowa konkluzja: „fundamenty doktrynalne i procesowe, jakie każda [z instrukcji – A.P.] położyła pod funkcjonujące w tym zakresie aktualne Normy *Potestas Ecclesiae*, są tak ogromne, iż wymykają się ocenom, które można byłoby zamknąć w ściśle określone ramy” (s. 159).

Najobszerniejszy, przeszło 80-stronicowy rozdział IV (s. 161-243), prezentowany przez Autora jako „analiza naukowa” obowiązujących aktualnie „Norm dotyczących przeprowadzenia procesu o rozwiązanie węzła na korzyść wiary” (*Normae de conficiendo processu pro solutione vinculi matrimonialis in favorem fidei*. „*Potestas Ecclesiae*”), posiada – jak wcześniej sygnalizowano – nader znaczącą wartość poznawczą. Już na początku czytelnik zostaje wprowadzony w sens *passus* wieńczącego *Praefatio* wymienionego dokumentu. Chodzi o zawartą tam informację, że normy uchwalone na Zgromadzeniu Zwyczajnym Kongregacji Nauki Wiary – jakkolwiek nie przewidziano dla nich procedury publikacji w „*Acta Apostolicae Sedis*” (brak wzmianki) – papież Jan Paweł II „aprobował i nakazał wiernie zachowywać” [tu słowa uznania: nie tylko dobrym pomysłem było zamieszczenie w ane-ksie monografii *Normae...* (2001) oraz *Note riguardanti gli aspetti documentali e procedurali delle cause in favore della*

fede (2002), ale docenić trzeba trud tłumaczenia tych dokumentów]. Ponieważ aprobata papieska nie została wydana w formie specjalnej, podnoszony jest problem, czy przypadkiem Normy (2001) nie są instrukcją w rozumieniu kan. 34 § 1 KPK; podzielane przez Autora, negatywne stanowisko Janusza Kowala w tej kwestii zasługiwało na szerszą ekspozycję (z rozwinięciem problemu w osobnym punkcie monografii; warto przypomnieć, że na temat rzeczywistej natury innego dokumentu pozakodeksowego: instrukcji *Dignitas connubii*, powstały całe opracowania). Owo „metodycznie” przygotowanie czytelnika do lektury samych Norm i autorskiego komentarza (z ważną zapowiedzią: „analiza zostanie [...] dokonana przy uwzględnieniu kryterium chronologicznego” – s. 162) zamyka Autor najpierw uwagą o przydatności „Noty dotyczącej aspektów dokumentalnych i proceduralnych spraw na korzyść wiary” z 2012 r. (dokument Kongregacji Nauki Wiary znany dzięki publikacji J. Kowala), a następnie zgrabną, syntetyczną prezentacją struktury *Potestas Ecclesiae*: „Po dość obszernym Wstępie Kongregacji Nauki Wiary, w którym została przedstawiona synteza historyczna zagadnienia oraz cel jego prawnego usystematyzowania, następuje 25 kolejnych artykułów. W rzeczywistości jednak w ich treści można wyodrębnić dwa bloki (jest to zatem podział jedynie treściowy, nie zaś strukturalny), bowiem pierwszych 10 artykułów odnosi się bezpośrednio do kwestii prawa materialnego, 15 kolejnych dotyczy zagadnień procesowych” (s. 162).

Dbłość o utrzymanie wysokiego poziomu metodologii badań przebija także z wstępnych uwag poświęconych pierwszej analizowanej kwestii: jakie małżeństwo może być rozwiązane na podstawie Norm? Zasadność stawiania takiego pytania tłumaczy Autor brakiem w omawianym dokumencie „pewnej systematyki i przejrzystości”. Rzeczywiście, do takiego wniosku można dojść już po pobieżnej lekturze przepisów *Potestas Ecclesiae*. Wprowadzenie pożądanego ładu przy ich klasyfikacji ma zapewnić autorska propozycja zastosowania czterech kryteriów (zob. s. 163) – z afirmacją kryterium podstawowego: nienaruszalności zasady o bezwzględnej nierozzerwalności *matrimonium ratum et consummatum*: 1) sytuacja strony nieochrzczonej (przyjmuje chrzest – nie przyjmuje chrztu); 2) walor przyszłego małżeństwa (małżeństwo sakramentalne – małżeństwo niesakramentalne); 3) kto prosi o łaskę (ochrzczone – nieochrzczone; katolik – akatolik); 4) z kim było zawarte małżeństwo, które teraz ma być rozwiązane (ochrzczone – nieochrzczone; katolik – akatolik). Zasadność wprowadzenia tych kryteriów zweryfikowana została wyczerpującą (taksatywną) eksplikacją przypadków, do których Normy mają zastosowanie: a) małżeństwo niedopełnione po chrzcie obojga (prezentacja tego przypadku jako pierwszego, tym bardziej czyni niezrozumiałą konkluzję w Zakończeniu: „na korzyść wiary może być rozwiązane jedynie małżeństwo niesakramentalne” (s. 249), nawet jeśli pół strony dalej Autor się poprawia, pisząc że *Potestas Ecclesiae* przewiduje też „możliwość rozwią-

zania na korzyść wiary małżeństwa niedopełnionego”); b) małżeństwo osoby nieochrzczonej z katolikiem. I dalej – gdy udzielana łaska służy zawarciu małżeństwa sakramentalnego: c) małżeństwo katolika z osobą nieochrzczonej; d) małżeństwo akatolika z osobą nieochrzczonej; w końcu – gdy udzielana łaska służy zawarciu małżeństwa niesakramentalnego: e) małżeństwo osoby nieochrzczonej z akatolikiem; f) małżeństwo dwóch osób nieochrzczonej.

Z równą starannością Autor stara się zreferować zagadnienie kompetencji w całym procesie przedmiotowego postępowania, aż do uzyskania łaski rozwiązania małżeństwa na korzyść wiary. Pisząc o zakresie uprawnień Kongregacji Nauki Wiary nie stroni od przedstawienia wątpliwości kompetencyjnych na linii rzeczona Kongregacja – Rota Rzymska, uzasadniających stawianie otwartego pytania: kompetencji której dykasterii podlega niedopełnione małżeństwo po chrzcie obojga małżonków? P. Moneta i J. Kowal odpowiadają: Kongregacji Nauki Wiary (bo uzyskanie łaski jest kwestią centralną, a dopełnienie – drugoplanową); P. Amenta jest przeciwnego zdania: skoro mamy do czynienia z małżeństwem sakramentalnym kompetentna jest Rota Rzymska (po przejęciu przez nią uprawnień Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, na mocy decyzji Benedykta XVI w motu proprio *Quaerit semper* z 2011 r.). Szkoda – a jest to rzadki *casus* w tym rozdziale – że Autor pozwala się jedynie domyślać swego stanowiska.

Dobrym przykładem stanowczości Autora w prezentowaniu własnych poglądów jest radykalne podejście – w następnym punkcie pt. „Rola biskupa diecezjalnego” – do nieco sztucznie „wyostrzonej” kwestii sporządzenia votum przez biskupa zgodnie z art. 3 Noty z 2012 r. Pisze Autor: „Być może istniejąca w tym względzie praktyka jest faktem, nie wydaje się jednak, aby miała ona jakiegokolwiek umocowanie w prawie. Stąd też należy negatywnie ustosunkować się do opinii L. Sabbarese i E. Franka, którzy twierdzą [...], że w dekrecie, w którym biskup powierza instruktorowi przeprowadzenie procesu, może on również w sposób prawny zlecić mu sporządzenie *votum pro rei veritate*. Żadna z obowiązujących norm prawnych takiej możliwości nie przewiduje, co więcej wydaje się, iż byłoby to co najmniej niewłaściwe, jako że art. 3. Noty stanowi wyraźnie, że votum jest dokumentem, który dotyczy autorytetu biskupa jako pasterza wiernych i wyraża jego opinię co do rozpatrywanego przypadku” (s. 177). Na czym polega niezamierzone, jak się wydaje, „przerysowanie” tej kwestii? Z pewnością Autor nie chciał zaprzeczyć logice (i konsekwentnie – pragmatyce) synodalnego wykonywania władzy pasterskiej przez biskupa diecezjalnego, w którą wpisany jest – łącznie z całym systemem zastępstwa – aktywny udział osób-doradców i kolegialnych organów doradczych. A niestety, na kanwie powyższej wypowiedzi (szczególnie jej ostatniego zdania) mniej zorientowany czytelnik mógłby odnieść błędne wrażenie, że biskup diecezjalny nie może skorzystać z fachowej pomocy, *ergo*: zawsze sam

musi redagować – a nie tylko autoryzować podpisem (*Note riguardanti gli aspetti documentali e procedurali...*, 3. *Il Voto*, pierwsze zdanie) – rzeczony votum. Owszem, już następne „stanowiska autorskie”, sformułowane w trakcie analizy Norm z 2001 r. pod kątem rozpoznania warunków, od których zależy: czy to ważne udzielenie łaski (naruszenie zasady bezwzględnej nierozzerwalności *matrimonium ratum et consummatum*, naruszenie warunków ważności reskryptu z kan. 63 § 1-2 przez zatajenie prawdy lub przedstawienie nieprawdy), czy godziwość udzielenia łaski (brak możliwości odnowienia wspólnoty życia małżeńskiego, brak winy strony proszącej oraz *pars desponsa*, wykluczenie niebezpieczeństwa zgorszenia), czy wreszcie godziwość udzielenia łaski w przypadkach szczególnych (rękojmie przy małżeństwie mieszanym, troska o potomstwo z „pierwszej rodziny”) – cechuje świadomość złożoności problemów i spokojne ważenie racji. Przykładem niech będzie wypowiedź Autora kończąca ten segment pracy: „wydaje się, że [w – A.P.] sytuacji, gdy pierwsze małżeństwo zostało rozwiązane przez Ojca Świętego, wówczas ponowne prośzenie ordynariusza miejsca o zgodę na asystowanie nie byłoby konieczne. Jest to sytuacja analogiczna do tej [...] w przypadku konieczności uzyskania dyspensy od przeszkody różności religii, jeśli drugie małżeństwo miało być zawarte z osobą nieochrzczoną” (s. 191).

Po syntetycznym przedstawieniu wszystkich dokumentów wymaganych do wszczęcia postępowania (nie tylko wymienionych w artykule 19 *Potestas Ecclesiae*), następuje obszerna analiza norm dotyczących instrukcji sprawy *pro solutione vinculi matrimonialis in favorem fidei*. Zwłaszcza w części poświęconej dowodzeniu: braku chrztu, niedopełnienia małżeństwa po chrzcie, braku winy w rozpadzie małżeństwa, religijności stron, zwraca uwagę iście aptekarska skrupulatność w roztrząsaniu szczegółowych kwestii. Nie pominął Autor rozważenia możliwej sytuacji, gdy podczas instrukcji sprawy pojawi się uzasadniona wątpliwość co do ważności małżeństwa; co więcej – szerzej uzasadnił słuszność opinii P. Monety, postulującego zawieszenia postępowania *pro solutione vinculi matrimonialis* w oczekiwaniu na to, jaki skutek przyniesie proces o stwierdzenie nieważności małżeństwa, zwłaszcza że „z punktu widzenia ściśle logiczno-prawnego nieważność, jako środek bardziej radykalny, który wpływa na samą konstytucję małżeństwa, jest priorytetowa w stosunku do jego rozwiązania” (s. 225). Ten sam stopień uszczegółowienia wypada stwierdzić: w analizach przepisów dotyczących końcowej fazy diecezjalnej części procesu, czy przygotowania kompletu akt do wysłania Kongregacji Nauki Wiary (na podstawie Norm Autor sporządza „podstawową strukturę dokumentacji, opartą na trzynastu punktach” – s. 234), a na zakończenie – w interesującym przedstawieniu praktyki procedowania w wymienionej Kongregacji z finalnym udzieleniem łaski przez Ojca Świętego.

Podsumowując syntetycznie walory treściwe monografii, należy podkreślić realizację celów badawczych wyznaczonych we Wstępie. Wynikające z szeroko zakreślonego programu badań (celu podstawowego opracowania) pogłębione analizy problemu władzy Kościoła nad małżeństwem oraz historycznego profilu instytucji przywileju wiary, zaowocowały pełnym wywiązaniem się Autora z zamysłu stworzenia swego rodzaju *vademecum*: naukowego „przewodnika” po obowiązujących dziś Normach (2001) dotyczących przeprowadzenia procesu o rozwiązanie węzła na korzyść wiary i tym samym realizacji celu, który sam Autor określił jako zasadniczy. Zaznaczyć także wypada poprawność językową niniejszego studium, jasność i konsekwencję prowadzonego wywodu.

„Pozostaje wyrazić nadzieję, że powyższe studium przyczyni się w jakikolwiek sposób [...] do poznania i właściwego rozumienia praktyki Kościoła w kwestii rozwiązywania małżeństw...” – napisał B. Nowakowski w ostatnim zdaniu książki. Po jej lekturze śmiało można powiedzieć, że nie są to słowa na wyrost. Obcowanie z bogactwem treści prezentowanej pozycji na pewno usatysfakcjonuje zarówno wymagającego odbiorcę (kanonistę, pracownika sądownictwa kościelnego), jak i laika zainteresowanego doktryną małżeńską Kościoła katolickiego.

Ks. Andrzej Pastwa
Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego